

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w Wydziale XVI Karnym w składzie:

Przewodnicząca: SSO Agnieszka Kędzierska (spr.)

Sędzia: SSR del do SO Piotr Kurczewski

Ławnicy: Danuta Skierska

Mirosława Skitek

Aleksandra Berezowska

Protokolant: p.o. staż. A. M.

przy udziale Prokuratora Prok. Rej. w Śremie Renaty Mikołajczak

po rozpoznaniu w dniach: 30 kwietnia 2015 r., 17 czerwca 2015 r., 31 lipca 2015 r., 24 listopada 2015 r., 7 grudnia 2015 r. i 15 grudnia 2015 r.

sprawy :

**P. C. (1) (C.),**

syna J. i B. zd. R.,

ur. (...) w Ś.

oskarżonego o to, że w nocy z 13 na 14 września 2014 roku, w Ś., działając w zamiarze bezpośrednim, a nadto w ciągu pięciu lat po odbyciu w okresie od 11 marca 2011 roku do 9 listopada 2011 roku – 8 miesięcy kary pozbawienia wolności za orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Śremie z dnia 28 maja 2010 r. w sprawie o sygn. akt II K 143/10 za przestępstwo z art. 158 § 1 k.k. pozbawił życia F. N. w ten sposób, że bez żadnego powodu po uprzednim dostaniu się do klatki schodowej bloku usytuowanego w Ś. przy ul. (...) KW (...) 1, a następnie wyjęciu z umieszczonego przy pasku spodni etui noża myśliwskiego z rękojeścią w kolorze bordowym o długości około 11 centymetrów, podszedł do F. N. nie posiadającego miejsca zamieszkania, a przebywającego wówczas w pomieszczeniu klatki schodowej tego bloku i zadał mu uderzenie przy użyciu trzymanego w rękę opisanego wyżej narzędzia, czym spowodował u F. N. obrażenia ciała w postaci rozległych obrażeń jamy brzusznej, rany klutej brzucha z wytrzewieniem i uszkodzeniem śledziony oraz jelit skutkujące masywnym krwotokiem do jamy brzusznej i w konsekwencji zgonem wymienionego w dniu 16 września 2014 r., w Szpitalu w Ś.,

tj. o przestępstwo z art. 148 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

1. uznaje oskarżonego za winnego zarzucanego mu czynu, popełnionego w sposób opisany powyżej, tj. przestępstwa z art. 148 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podst. art. 148 § 1 kk (w brzmieniu obowiązującym na dzień 30 czerwca 2015 r.) wymierza mu karę 14 (czternastu) lat pozbawienia wolności,

2. odnośnie dowodów rzeczowych:

a) na podstawie art. 44 § 2 kk orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa poprzez zniszczenie dowodu rzeczowego w postaci noża myśliwskiego z klingą w kolorze jasnym z rękojeścią w kolorze brązowym ujętą w wykazie dowodów rzeczowych (...) pod pozycją 2: 1,

b) na podstawie art. 230 § 2 kpk zwraca P. C. (1) spodnie długości  $\frac{3}{4}$  w panterkę koloru szarozielonego ujęte w wykazie dowodów rzeczowych (...) pod pozycją 5,

c) na podstawie art. 231 § 1 kpk składa do depozytu sądowego następujące przedmioty:

- kurtkę porozcinaną koloru jasnego ujętą w wykazie dowodów rzeczowych (...) pod pozycją 1:3,
- bluzę typu sportowego koloru białego z wzorkami koloru czarno – brązowego (rozcięta) ujętą w wykazie dowodów rzeczowych (...) pod pozycją 1:4,
- koszulę porozcinaną koloru fioletowego z napisem G. ujętą w wykazie dowodów rzeczowych (...) pod pozycją 1:5,
- spodnie koloru brązowego z materiału typu sztruks wraz z paskiem koloru brązowego ujętą w wykazie dowodów rzeczowych (...) pod pozycją 1:9,
- parę butów w kolorze brązowym ujętą w wykazie dowodów rzeczowych (...) pod pozycją 1:11,

3. na podstawie art. 50 kk (w brzmieniu obowiązującym na dzień 30 czerwca 2015 r.) orzeka podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez jego publikację w (...),

4. na podstawie art. 29 ust. 1 i 2 ustawy z 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze i § 14 ust. 2 pkt 5, § 16, § 19 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 163, poz. 1348 ze zm.) zasądza od Skarbu Państwa kwotę 1476 zł (w tym 23 % VAT) na rzecz adw. P. W. tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu,

5. na podstawie art. 624 § 1 kpk oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych ( Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983r. z późn. zm.) zwalnia oskarżonego w całości od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym – nie wymierza mu opłaty.

SSO Agnieszka Kędzierska SSR del do SO Piotr Kurczewski

Danuta Skierska Mirosława Skitek Aleksandra Berezowska

## UZASADNIENIE

### **W sprawie oskarżonego P. C. (1) Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Oskarżony P. C. (1) ps. (...) przyjechał w dniu 13 września 2014 r. w godzinach porannych rowerem do Ś. z M.. Chciał on spotkać się ze swoim kolegą K. M. ps. (...) lub (...), z którym nie był wcześniej umówiony i w tym celu udał się do jego miejsca zamieszkania znajdującego się w Ś. na ul. (...). Oskarżony spotkał K. M. po drodze, w pobliżu żwirowni, na której terenie spożywali oni następnie piwo do późnego wieczora wraz z dwoma innymi mężczyznami.

Okolo godz. 21.00 uczestnicy libacji alkoholowej na terenie żwirowni udali się w kierunku ul. (...), gdzie w pobliskim sklepie (...) K. M. zakupił alkohol w postaci piwa. Oskarżony wraz z K. M. i jego kolegami oraz innymi osobami wypili przyniesiony przez K. M. alkohol (oskarżony wypił wówczas trzy piwa), po czym się rozeszli. Oskarżony udał się z K. M. w stronę jego domu spotkali po drodze znajomych: M. D. ps. (...), R. J. ps. (...) oraz K. L. (1), z którymi spożyli w pobliżu sklepu (...) wódkę w ilości 2 butelek, a następnie wszyscy udali się na ławkę znajdującą się na placu zabaw w pobliżu miejsca zamieszkania K. M., gdzie nadal pili alkohol. R. J. kilka razy wysłał oskarżonego do (...) po alkohol, a także napoje i kubki dając mu pieniądze na ten cel. K. L. (1) jako jedyna z całego towarzystwa nie piła alkoholu.

Ok. godz. 23.30 uczestnicy spotkania postanowili, że odprowadzą R. J. ( ...) do domu, gdyż był on już bardzo pijany i się zataczał. M. D. wraz z oskarżonym wzięli go pod pachy i odprowadzili pod klatkę bloku nr. 8 C, przy ul. (...), gdzie mieszkał J.. Klatka schodowa była jednak zamknięta, a J. stwierdził, iż klucze najpewniej pozostawił w domu. M. D. wpadł na pomysł, by zadzwonić domofonem do mieszkania R. J., ten jednak nie zgodził się, gdyż nie chciał on budzić domowników. W związku z zaistniałą sytuacją drzwi klatki schodowej otworzył P. C. (1) używając w tym celu posiadanego przez siebie noża. Był to nóż o ostrym zakończeniu, oskarżony wyjął go z etui znajdującego się przy jego prawym boku. Zwróciła na niego uwagę K. L. (1). Po odprowadzeniu kolegi do domu M. D. oraz K. L. (1) także udali się do swoich miejsca zamieszkania.

Natomiast K. M. miał dalszą ochotę na spożywanie alkoholu, wobec czego udał się wraz z oskarżonym w stronę sklepu, gdzie zakupił kolejne piwa. Kiedy alkohol się skończył K. M. wysłał P. C. (1) do sklepu po kolejne piwa dając mu swoją kartę bankową by skorzystał on z niej przy płaceniu. Gdy oskarżony wrócił ze sklepu, K. M. nie było na ławce gdzie się rozstali, wobec czego P. C. skierował się w stronę miejsca zamieszkania K. M., w celu jego odnalezienia.

Pokrzywdzony F. N. był osobą bezdomną. W dniu zdarzenia niemal od rana spożywał alkohol wraz ze swoim kolegą W. P. (1) – także bezdomnym, z którym to rozstał się ok. godz. 21.30 – 21.40. Tego dnia dwukrotnie interweniowała względem nich Policja mówiąc, iż były skargi obywateli na ich zachowanie. Podczas drugiej interwencji pokrzywdzony był agresywny wobec funkcjonariuszy, lecz W. P. (1) doprowadził do załagodzenia sytuacji i obyło się bez dalszej eskalacji napięcia. Po interwencji Policji pokrzywdzony i jego kolega udali się w różne strony – W. P. (1) udał się nad jezioro na ul. (...), gdzie miał swe koczowisko i tam w krzakach położył się spać, a F. N. oddalił się w nieznanym kierunku docierając w końcu na miejsce zdarzenia, tj. do klatki schodowej w bloku, w którym mieszkał K. M..

Tymczasem oskarżony P. C. (1) bezskutecznie poszukiwał K. M.. Udał się do jego bloku mieszkalnego, wchodząc także do jego klatki schodowej. Tam spotkał znajdującego się w stanie nietrzeźwości (mającego we krwi nie mniej niż 0,69 ‰ alkoholu) pokrzywdzonego F. N.. Z nieustalonego w toku postępowania powodu oskarżony trzykrotnie ugodził pokrzywdzonego nożem, powodując ranę ciętą jamy brzusznej, ranę kłutą klatki piersiowej, ranę ciętą prawej części twarzy. Cios w jamę brzuszną spowodował u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci rozległych obrażeń jamy brzusznej, rany kłutej brzucha z wytrzewieniem i uszkodzeniem śledziony oraz jelit skutkujące masywnym krwotokiem do jamy brzusznej. P. C. (1) posłużył się przy tym samym nożem, którego wcześniej użył do otwarcia drzwi na klatkę schodową R. J. i który nosił w etui przymocowanym do pasa.

Rany F. N. obficie krwawiły - ślady krwi prowadziły od drzwi piwnicznych aż do wyjścia z klatki schodowej. Największe ich skupisko znajdowało się przy drzwiach prowadzących do piwnicy, a na pozostałym odcinku przyjmowały one postać niewielkich skupisk plamek krwi.

Pokrzywdzony, zachowując jeszcze przytomność, po otrzymaniu ciosów oskarżonego, wydostał się z klatki schodowej i położył się na trawniku przed blokiem w pozycji embrionalnej. Tam znalazł go przypadkowy przechodzień - R. G., który pomimo protestów pokrzywdzonego zawiadomił służby ratunkowe.

Po chwili, ok. godz. 0.35 na miejsce zdarzenia przyjechała karetka Pogotowia (...), która zabrała F. N. do szpitala. Jazda z miejsca zdarzenia do szpitala trwała ok 2 -3 minuty. Dyspozytor pogotowia przekazał Policji informację, że F. N. jest przewożony do szpitala, dlatego niemal natychmiast pojawili się w szpitalu funkcjonariusze Policji M. A. (2) i D. W. (1), którzy usiłowali dowiedzieć się od pokrzywdzonego co się wydarzyło. Pokrzywdzony był w stanie podać jedynie swoje personalia oraz wskazał, że sprawcą był młody chłopak, który był sam, przy czym nie potrafił on określić zarówno jego wyglądu jak i ubioru.

F. N. zmarł w dniu 16 września 2014 r. na skutek obrażeń spowodowanych przez oskarżonego P. C. (1).

Z kolei oskarżony, po dokonaniu napaści na pokrzywdzonego, nadal starał się odnaleźć K. M. i udał się pod jego dom. Ponieważ mieszkanie M. położone jest na parterze, a okno w jednym pomieszczeniu było uchylone – oskarżony dostał się na zewnętrzny parapet tego okna, pukał w szybę, a następnie próbował wrzucić kartę płatniczą M. do wnętrza mieszkania. W takiej sytuacji zastał oskarżonego J. B. (1) ps. „(...)”, który zawołał go, sądząc że jest to K. M.. P. C. (1)

zareagował na wezwanie i zszedł z parapetu. Mężczyźni przywitani się, J. B. zorientował się w swej pomyłce, samego P. C. znał od kilku dni. J. B. (1) zauważył, że oskarżony w etui przy pasku ma duży nóż o brązowej rękojeści. Zapytał oskarżonego co to tam ma, ten zaś odparł, że ma w tym etui nóż. Oskarżony i J. B. (1) postanowili wspólnie poszukać K. M. i w tym celu udali się pomiędzy blokami znajdującymi się przy ul. (...) oznaczonymi numerami 1 i 3 w kierunku ul. (...), a następnie obok sklepu całodobowego (...) przeszli przez skwer obok parkingu gdzie znajdują się ławeczki i mijając usługi okulistyczne powrócili pod blok mieszkalny K. M. kończąc swoje poszukiwania niepowodzeniem.

Kiedy podeszli – było to ok. godz. 0.55, pod blok mieszkalny M. podjechał oznakowany radiowóz policyjny z funkcjonariuszami - B. H. i D. R.. Zostali oni skierowani przez dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w Ś., z informacją iż spod bloku nr 3 mieszczącego się na ul. (...) został zabrany przez Pogotowie (...) ranny mężczyzna. Policjanci po przybyciu na miejsce nie zastali nikogo, wobec czego udali się pod adres ul. (...), gdzie czekali D. I. (1) i R. G., którzy zawiadomili o powyższej sytuacji. Policjanci wrócili z nimi na miejsce zdarzenia, gdzie zawiadamiający wskazali miejsce, w którym znaleźli rannego pokrzywdzonego, a następnie funkcjonariusze odnaleźli i zabezpieczyli leżący na trawniku nóż myśliwski.

Kiedy oskarżony spostrzegł przyjazd funkcjonariuszy Policji na miejsce zdarzenia wyjął z etui posiadany przez siebie nóż - ten sam, którym wcześniej ranił pokrzywdzonego i odrzucił go za siebie na trawnik. Spostrzegł to J. B. (1). Obaj mężczyźni zostali przez funkcjonariuszy policji wylegitymowani, przy czym oskarżony zataił swe prawdziwe dane, a podał że nazywa się P. R. s. J., ur. (...), zam. G. (...).

W trakcie tej czynności podszedł do nich bardzo pijany K. M., którego dane również zostały spisane przez policjantów.

Legitymowani oświadczyli, iż nic nie wiedzą na temat zdarzenia – zranienia pokrzywdzonego, po czym policjanci nie zajmowali się nimi.

Policjanci znaleźli na trawniku, przy wyjściu z klatki schodowej po lewej stronie - nóż odrzucony chwilę wcześniej przez P. C. (1). Oskarżony szepnął wówczas do kolegów, by oddalili się z miejsca zdarzenia. Mężczyźni nie byli oni pytani przez policjantów o nóż znaleziony na miejscu zdarzenia.

W toku postępowania poddano badaniu ślady pozostawione na nożu myśliwskim oskarżonego. Ustalono iż profil genetyczny zabezpieczony na tym nożu jest zgodny z profilem genetycznym F. N..

Po opuszczeniu okolicy bloku K. M., oskarżony wraz z J. B. i K. M. udali się do sklepu całodobowego (...), gdzie J. B. (1) zakupił dwa piwa i dwa (...). Spod sklepu cała grupa udała się w okolice boiska mieszczącego się przy ul. (...) gdzie K. M. i P. C. (1) wypili po jednym piwie, a J. B. (1) skonsumował zakupione przez siebie napoje energetyczne (wcześniej J. B. wypił już dwa napoje energetyczne marki (...)). Tego dnia J. B. w ogóle nie pił alkoholu. Ok. godz. 1.00 J. B. udał się po rower pozostawiony pod klatką K. M., a następnie wrócił do niego i C.. Oskarżony stwierdził wówczas że idą do „chaty Kamilka”, wobec czego J. B. ponownie udał się z nimi pod ten blok, a następnie pojechał do swego domu.

Pokrzywdzony w chwili śmierci pozostawał w związku małżeńskim z W. N., jednak nie była ona w żadnym stopniu zainteresowana sprawą. Z pierwszą żoną – A. N. pokrzywdzony miał trójkę dzieci – R., M. i K. N.. Miał 53 lata, był jednak schorowany, co wynikało także z trybu życia, nadużywania alkoholu, w tym - spożywania denaturatu.

Oskarżony **P. C. (1)** ma w chwili obecnej 24 lata, jest kawalerem o wykształceniu podstawowym bez zawodu, nieposiadającym nikogo na utrzymaniu. Oskarżony przed zatrzymaniem deklarował dochód osiągnięty z prac dorywczych w budownictwie w wysokości 2000 - 2500 zł, nie posiada żadnego majątku.

Przed zatrzymaniem, od jesieni 2014r. oskarżony związany był z N. L., wspólnie z którą zamieszkiwał przez około miesiąc w B. k. G., w mieszkaniu, które udostępnił im szwagier oskarżonego. Wcześniej oskarżony mieszkał z matką i pięciorgiem rodzeństwa w G., w 2-pokojowym mieszkaniu, skromnie wyposażonym i wymagającym remontu. Dochód rodziny oskarżonego stanowiła renta rodzinna po zmarłym ojcu w wysokości 1258 zł oraz zasiłki rodzinne wypłacane przez Ośrodek Pomocy (...) w kwocie 1100 zł.

Po zatrzymaniu oskarżonego, jego związek z N. L. się rozpadł, a dziecko będące owocem tegoż związku urodziło się dnia 16 czerwca 2015 r., przy czym oskarżony go nie uznał dziecka – uczynił to obecny konkubent N. L. – D. J..

W toku postępowania wydana została opinia przez dwóch biegłych psychiatrów i biegłego psychologa na okoliczność stanu zdrowia psychicznego oskarżonego, jego poczytalności tempore criminis i zdolności do udziału w postępowaniu. Stwierdzono iż oskarżony nie jest osobą chorą psychicznie ani upośledzoną umysłowo. (...). Tempore criminis P. C. (1) był całkowicie poczytalny, a w momencie popełnienia zarzucanego mu czynu znajdował się w stanie upojenia alkoholowego prostego, przy czym oskarżony zna działanie alkoholu na swój organizm i wprowadzając się w stan nietrzeźwości mógł przewidzieć tego następstwa.

P. C. (1) był karany sądownie:

1. wyrokiem Sądu Rejonowego w Śremie z dnia 23 czerwca 2009 r. w sprawie II. K. 172/09 za przestępstwo z art. 190 § 1 kk na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata, karę grzywny w ilości 30 stawek dziennych po 20 zł oraz dozór kuratora sądowego; dnia 17 marca 2010 r. wykonana została kara grzywny, a postanowieniem z dnia 12 października 2010 r. zarządzono wykonanie warunkowo zawieszony kary pozbawienia wolności; postanowieniem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 25 stycznia 2012 r. oskarżony został warunkowo zwolniony z okresem próby do dnia 25 stycznia 2014, a postanowieniem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 29 sierpnia 2013 r. odwołano przedterminowe zwolnienie,

2. wyrokiem Sądu Rejonowego w Śremie z dnia 28 maja 2010 r. w sprawie II. K. 143/10 za przestępstwo z art. 158 § 1 kk na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 4 lata, karę grzywny w ilości 40 stawek dziennych po 20 zł oraz dozór kuratora sądowego; postanowieniem z dnia 29 grudnia 2010 r. karę grzywny zamieniono na karę pozbawienia wolności, a postanowieniem z dnia 12 kwietnia 2011 r. zarządzono wykonanie warunkowo zawieszony kary pozbawienia wolności, karę tę P. C. (1) odbywał w okresie od 11 marca 2011 r. do dnia 9 listopada 2011 r.,

3. wyrokiem Sądu Rejonowego w Kościanie VII Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w Śremie z dnia 26 czerwca 2014 r. w sprawie VII. K. 923/13 za przestępstwo z art. 226 § 1 kk i art. 224 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,

4. wyrokiem Sądu Rejonowego w Kościanie VII Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w Śremie z dnia 23 stycznia 2014 r. w sprawie VII. K. 2/14 za przestępstwo z art. 278 § 1 kk i art. 278 § 3 kk na karę 10 miesięcy ograniczenia wolności w wymiarze 20 godzin miesięcznie nieodpłatnej pracy na cele społeczne oraz naprawienie szkody poprzez uiszczenie kwoty 650 zł na rzecz pokrzywdzonego; postanowieniem Sądu Rejonowego w Śremie z dnia 23 stycznia 2015 r. karę ograniczenia wolności zamieniono na zastępczą karę pozbawienia wolności w wymiarze 150 dni,

5. wyrokiem Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej z dnia 30 grudnia 2014 r. w sprawie II. K. 582/14 za przestępstwo z art. 289 § 2 kk i art. 276 kk na karę 1 roku pozbawienia wolności oraz naprawienie szkody poprzez zapłatę kwoty 1200 zł na rzecz pokrzywdzonego.

P. C. (1) został zatrzymany dnia 5 grudnia 2014 r., a następnie tymczasowo aresztowany, który to środek nadal jest wobec oskarżonego stosowany. Od dnia 5 grudnia 2014 r. została nadto wprowadzona wobec oskarżonego do wykonania kara pozbawienia wolności w wymiarze 6 miesięcy orzeczona wyrokiem Sądu Rejonowego w Kościanie, VII Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w Śremie w sprawie VII. K. 923/13, której koniec przypadał na dzień 5 czerwca 2015 r. Od dnia 5 czerwca 2015 r. wobec P. C. (1) wprowadzono do wykonania zastępczą karę pozbawienia wolności w wymiarze 150 dni orzeczoną w sprawie VII. K. 2/14 Sądu Rejonowego w Kościanie, VII Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w Śremie, której koniec przypadał na dzień 2 listopada 2015 r., a bezpośrednio po odbyciu tej kary względem oskarżonego wprowadzono do wykonania karę pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku orzeczoną wyrokiem Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej w sprawie II. K. 582/14, którą odbywać ma on do dnia 2 listopada 2016 r.

Oskarżony po zatrzymaniu został osadzony w Areszcie Śledczym w P.. Nie był on karany dyscyplinarnie, a nagrodzony regulaminowo został 1 raz. W gronie współosadzonych funkcjonuje bezkonfliktowo, nie odnotowano zdarzeń nadzwyczajnych z jego udziałem bądź aktów agresji czy też samoagresji, a także nie stosowano wobec niego środków przymusu bezpośredniego. W odniesieniu do przełożonych P. C. (1) przyjmuje pożądane postawy i zachowania, nie pracuje oraz nie uczestniczy w żadnych nieformalnych strukturach. Oskarżony nie utrzymuje z nikim kontaktu zewnętrznego.

**Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:**

- a) częściowo z wyjaśnień oskarżonego: P. C. (1) (k. 556 – 558, k. 635 - 636 oraz k. 239 – 240, 250 w zw. z k. 556),
- b) zeznań świadków: K. M. (k. 558 - 560 oraz k. 36, 255 w zw. z k. 559), M. D. (k. 560 – 561 oraz k. 38 w zw. z k. 561), J. B. (1) (k. 562 – 565 oraz k. 134 – 135 w zw. z k. 563 – 564), K. L. (1) (k. 716 – 718 oraz k. 155 – 156 w zw. z k. 717 – 718), B. H. (k. 566 oraz k. 44 – 45 w zw. z k. 566), R. J. (k. 567 oraz k. 267 w zw. z k. 567), R. G. (1) (k. 568 oraz k. 24 – 25 w zw. z k. 568), D. I. (1) (k. 569 oraz k. 26 – 27 w zw. z k. 569), M. A. (2) (k. 570 oraz k. 226 – 227 w zw. z k. 570), W. P. (1) (k. 571 oraz k. 86 – 87 w zw. z k. 571), A. G. (k. 633 – 635 oraz k. 33 – 34 w zw. z k. 634 – 635), T. C. (k. 864 – 865), D. W. (1) (k. 865), N. L. (1) (k. 912 – 913)
- c) dowodów z dokumentów (w zw. z k. 914): notatek urzędowych (k. 1, 29 – 32, 50, 117, 125, 130), protokołów zatrzymania rzeczy (k. 2 – 4, 126 - 128), kserokopii dokumentacji medycznej F. N. (k. 5), protokołów oględzin miejsca (k. 6 – 15, 55 - 65), notatki o użyciu psa służbowego Policji do tropienia śladów ludzi (k. 28), protokołów przeszukania (k. 42 – 43, 74 – 75, 157 - 159), protokołów zatrzymania osoby (k. 51, 235), protokołu użycia alkometru (k. 53), protokołów pobrania materiału porównawczego (k. 76 – 77, 83, 88, 91, 137), protokołu oględzin zewnętrznych i sekcji zwłok (k. 96 – 100), materiału poglądowego dotyczącego sekcji zwłok F. N. (k. 108 – 116), zapisu zabezpieczonego monitoringu ze sklepu (...) (k. 131 – 133), wydruku zdjęcia noża (k. 136, 269 - 270), protokołów oględzin rzeczy (k. 138 – 147), zapisu zgłoszenia do Dyspozytora Pogotowia Ratunkowego w L. wraz z płytą CD (k. 180 – 183), wydruków z przeglądarki orzeczeń (k. 228 - 231), zawiadomienia o wykonywaniu kary wobec P. C. (1) (k. 263, 360, 432, 736), informacji z Krajowego Rejestru Karnego dot. P. C. (1) (k. 281 – 282, 840 - 842), pisma z Urzędu Gminy w B. (k. 283), kwestionariusza wywiadu środowiskowego (k. 292 – 293), wyroku Sądu Rejonowego w Śremie z dnia 23 czerwca 2009 r. w sprawie II. K. 172/09 (k. 314), wyroku Sądu Rejonowego w Śremie z dnia 28 maja 2010 r. w sprawie II. K. 143/10 (k. 315 - 316), wyroku Sądu Rejonowego w Kościanie, VII Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w Śremie z dnia 23 stycznia 2014 r. w sprawie VII. K. 2/14 (k. 317), wyroku Sądu Rejonowego w Kościanie, VII Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w Śremie z dnia 26 czerwca 2014 r. w sprawie VII. K. 923/13 (k. 318), pisma A. N. (k. 404), opinii o tymczasowo aresztowanym (k. 433 – 434, 801 - 803), informacji o pobytach i orzeczeniach (k. 435 – 436, 804 - 808), pisma Z. L. (k. 442), pisma z Aresztu Śledczego w Ś. (k. 519), historii rozmieszczenia P. C. (1) w Areszcie Śledczym w P. (k. 521 – 532),
- d) opinii biegłych: kryminalistycznej z zakresu badania krwi na zawartość alkoholu etylowego (k. 162 – 164), z zakresu medycyny sądowej (k. 176 – 179), z zakresu badań genetycznych (k. 198 – 220 w zw. z k. 914 oraz k. 632), daktyloskopijnej (k. 190 – 193 w zw. z k. 914 oraz k. 633), psychiatryczno - psychologicznej (k. 301 w zw. z k. 914 oraz k. 572 – 574),

Oskarżony **P. C. (1)** nie przyznał się do zarzucanych mu czynów i złożył wyjaśnienia, które w znacznej mierze Sąd uznał za niewiarygodne. Analizując wyjaśnienia oskarżonego Sąd brał pod uwagę, iż w momencie zdarzenia znajdował się on w stanie upojenia alkoholowego prostego.

Przymiot wiarygodności dano wyjaśnieniom P. C. (1), w których przedstawił on wydarzenia mające miejsce w dniu 13 września 2014 r. do momentu odprowadzenia R. J. do domu. Znalazły one potwierdzenie w zeznaniach pozostałych uczestników libacji alkoholowej odbywającej się w pobliżu sklepu (...) w dniu zdarzenia.

Sąd dał również wiarę P. C. (1), iż po odprowadzeniu „S.” do domu oskarżony wraz z K. M. ponownie udali się po zakup piwa, po wypiciu którego kolega oskarżonego dał mu swoją kartę płatniczą i wysłał go do sklepu w celu nabycia dodatkowej porcji alkoholu, a po jego powrocie K. M. nie było w miejscu gdzie się rozstali, wobec czego oskarżony rozpoczął poszukiwania kolegi. Za całkowicie niewiarygodną uznano relację P. C. (1), iż całe zdarzenie odbyło się w obecności J. B. (1). Wyjaśnienia oskarżonego w tej kwestii są sprzeczne z wiarygodnymi zeznaniami J. B., w których w sposób logiczny, konsekwentny i spójny wskazał okoliczności w jakich spotkał się z oskarżonym, a następnie dokładnie zrelacjonował ich wspólne poszukiwania K. M.. P. C. (1) w żadnym momencie postępowania nie wskazał, by J. B. (1) udał się z nim po zakup piwa, a jeżeli zostałby on na ławce z K. M. to nielogiczna byłaby sytuacja, w której J. B. pozwoliłby na oddalenie się swojego pijanego kolegi w nieznanym kierunku nie czekając na powrót oskarżonego z zakupionym alkoholem i kartą płatniczą stanowiącą własność K. M.. Oskarżony zmieniał zresztą wyjaśnienia odnoszące się do poszukiwań K. M., gdyż w postępowaniu przygotowawczym wyjaśnił, że „poszedłem z tym (...) w stronę miejsca zamieszkania K. by go znaleźć bo gdzieś się zgubił” (k. 239), a w toku postępowania sądowego wskazał : „poszedłem szukać K., bo ja miałem jego kartę do bankomatu, B. też nie było, widocznie też poszedł szukać K.” (k. 557)

Wewnętrznie sprzeczne są również wyjaśnienia P. C. (1) odnoszące się do wątku kiedy po raz pierwszy J. B. spotkał się z oskarżonym i K. M.. W toku postępowania przygotowawczego P. C. (1) podał, że J. B. podszedł do nich pieszo i za bardzo dziwne uznał fakt, że jego rower znajdował się pod klatką K. M. (k. 240), a w toku postępowania sądowego wyjaśnił, że J. B. podjechał do nich rowerem. (k. 557). Także późniejsze wyjaśnienia oskarżonego w kwestii dalszego przebywania z J. B. są wewnętrznie niespójne. P. C. (1) twierdził, iż w momencie gdy przyjechała Policja stał z J. B. (1) i szukali K. M. (k. 556), po czym wyjaśnił, że J. B. wychodził z wiatrołapu, z klatki schodowej K. M., zanim nadjechały służby mundurowe (k. 557).

W związku z powyższym Sąd uznał, iż w momencie gdy oskarżony pił z K. M. piwo na ławce, a następnie udał się z jego kartą płatniczą po zakup dodatkowej porcji alkoholu J. B. z nimi nie było, a wyjaśnienia oskarżonego w tej kwestii stanowią wyłącznie nieprzekonującą linię jego obrony.

Sąd nie dał również wiary wyjaśnieniom oskarżonego złożonym w toku postępowania sądowego, w których twierdził on, że bluzę, którą miał na sobie pożyczyl na chwilę od nieznanego mu wcześniej mężczyzny, z którym wspólnie spożywał alkohol. W pozostałym zebranych w sprawie materiale dowodowym w postaci wiarygodnych zeznań świadka M. D. nie znalazł potwierdzenia fakt, jakoby oskarżony pożyczal od niego czarną bluzę z kapturem, w którą był on ubrany w trakcie zakupu alkoholu w sklepie (...), a był to jedyny uczestnik libacji alkoholowej mającej miejsce w dniu zdarzenia w pobliżu sklepu monopolowego, którego oskarżony nie był w stanie zidentyfikować. Ponadto świadek J. B. odnosząc się do nagrania z monitoringu sklepu (...) potwierdził, że w momencie, gdy spotkał oskarżonego był on ubrany tak samo jak na zapisie z kamery, a K. L. (1) i K. M. zeznali, że w momencie gdy każde z nich zobaczyło P. C. (1) miał on już na sobie ciemną bluzę, co skutecznie podważa wyjaśnienia oskarżonego, jakoby czarna bluza, w którą był ubrany była chwilowo pożyczona od kogoś.

Jako wiarygodne Sąd ocenił wyjaśnienia oskarżonego, w których wskazał on, że starał się otworzyć za pomocą ostrego narzędzia drzwi do klatki schodowej R. J., w czasie gdy uczestnicy libacji alkoholowej odprowadzali kolegę do miejsca jego zamieszkania, gdyż znalazły one potwierdzenie w wiarygodnych zeznaniach złożonych przez świadka K. L. (1). Sąd nie uwierzył natomiast P. C., że wskazane wyżej drzwi starał się on otworzyć za pomocą scyzoryka, gdyż twierdzenie to stoi w sprzeczności z wiarygodną relacją K. L. (1), która wprost podała, iż czynności tej oskarżony dokonał za pomocą noża zabezpieczonego następnie na miejscu ranienia F. N., który rozpoznała po ostrzu.

Za nieprawdziwe uznane zostały wyjaśnienia oskarżonego, w których oświadczył on, że w dniu zdarzenia nie miał ze sobą etui na nóż, lecz saszetkę na różne rzeczy, w której znajdował się scyzoryk., gdyż stoją one w sprzeczności z wiarygodnymi zeznaniami świadków J. B. (1) i K. L. (1), którzy w różnym czasie widzieli u P. C. (1) przypięte do paska etui, w którym znajdował się nóż.

Sąd nie dał również wiary oskarżonemu w zakresie w jakim twierdził on, że spotkał J. B. (1) wychodzącego z klatki schodowej K. M. i na pytanie oskarżonego, co ma schowane pod koszulką świadek B. odpowiedzieć miał - „kosę”, którą następnie odrzucił gdy podjechała Policja. Wyjaśnienia te stoją w całkowitej sprzeczności z wiarygodnymi, spójnymi i konsekwentnymi zeznaniami J. B. (1), w których dokładnie opisał on jaki nóż znajdował się w posiadaniu P. C. (1) oraz jak oskarżony pozbył się tego narzędzia zbrodni w momencie przyjazdu funkcjonariuszy Policji wskazując jednocześnie motywy takiego działania. To obciążające świadka B. twierdzenie oskarżonego pojawiło się dopiero w trakcie rozprawy sądowej, stanowiąc ewidentnie linię jego obrony polegającą na zaprzeczaniu sprawstwu i przrzucaniu odpowiedzialności na inną osobę. Należy podkreślić iż oskarżony, w trakcie przesłuchania w dniu 5 grudnia 2014r., kiedy to postawiono mu zarzut zabójstwa nie podał tych informacji dotyczących noża znajdującego się rzekomo w posiadaniu J. B., kreśląc jedynie mglisty obraz przebiegu wypadków. Przypomnieć wypada, że P. C. (1) był wielokrotnie karany sędownie i choćby przy tej okazji nabyta wiedza procesowa winna mu kazać wyjawić tak istotną okoliczność jak posiadanie noża przez inną znajdującą się na miejscu osobę skoro to jemu stawia się zarzut zabójstwa z użyciem tegoż noża. J. B. (1) nie był bliską dla oskarżonego osobą, którą chciałby on chronić kosztem własnej wolności. Niezrozumiałym jest więc dlaczego miałby tak istotny fakt przemilczeć. Zdaniem Sądu wytłumaczeniem takiego zachowania jest to jedynie, że oskarżony nie widział żadnego noża i B., a o posiadaniu go przez siebie oczywiście nie chciał mówić.

Sąd za niewiarygodną linię obrony uznał także wyjaśnienia oskarżonego, w których wskazał on, że J. B. (1) w dniu zdarzenia znajdował się pod wpływem środków odurzających (dosłownie „był naćpany”), gdyż „co chwilę pił tigery, żuł gumę i dziwnie się zachowywał, tzn. rzucał oczami na wszystkie strony” (k. 557) i „był pobudzony” (k. 557). Relacja P. C. (1) we wskazanym wyżej zakresie została uznana za nieprawdziwą, gdyż biorąc pod uwagę elementarne zasady doświadczenia życiowego nie sposób uznać, by po spożyciu 4 napojów energetycznych oraz gumy do żucia człowiek mógł się wprawić w stan zbliżony do odurzenia narkotykowego.

Nie dano także wiary wyjaśnieniom P. C. (1), w których starał się on przekonać Sąd, że przedmiot znajdujący się przy pasie u jego prawego boku widoczny na monitoringu ze sklepu (...)to końcówka paska torebki, którą oskarżony nosił po swojej lewej stronie. Relacja oskarżonego w tej kwestii jest sprzeczna z pozostałym zgromadzonym w niniejszej sprawie materiałem dowodowym szczególnie w postaci wiarygodnych zeznań J. B. (1), K. L. (1) oraz N. L.. Pierwszych dwoje widziało, że oskarżony nosił bądź wyciągał znajdujący się w etui przy pasie nóż, a N. L. potwierdziła wprawdzie, że P. C. (1) posiadał saszetkę tzw. „nerkę”, która miała pasek zapinany na klips w celu dopasowania długości, lecz wprost wskazała ona, że po zapięciu klipsa, paska saszetki praktycznie nie było widać (oskarżony do opasania się zużywał całą jego długość) i nie widziała ona, by oskarżonemu pasek ten zwisał przy boku. Podkreśliła, że w saszetce oskarżony „miał tylko swoje dokumenty, nóż by się nawet nie zmieścił. (...) On ją nosił albo przy pasie – wtedy saszetkę miał z prawej strony albo na środku, albo czasami przepinał ją sobie i nosił na ramieniu” (k. 913).

Oskarżony w toku procesu złożył wniosek o odnalezienie należącej do niego saszetki, by mógł on okazać jaką pasek miał długość i w jaki sposób zwisał z klamry, lecz Sąd wniosek ten oddalił. Dowodu na który powoływał się P. C. (1) nie można było przeprowadzić z racji tego, że sam oskarżony nie wiedział gdzie przedmiot ten może się znajdować. Nadto –powtórzyć należy iż - jak podała N. L. – noszona przez oskarżonego saszetka „nerka” miała pasek na tyle krótki, że po zapięciu – nic nie wystawało, zaś J. B. i K. L. widzieli u oskarżonego w dniu zdarzenia etui z nożem . Zatem sam fakt posiadania takiej rzeczy jak opisywana przez oskarżonego nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia, bowiem – musiałaby to być rzecz inna niż noszona przez niego w dniu zdarzenia.

Sądu nie przekonała również argumentacja oskarżonego, iż nie mówił on o J. B. w swoich wyjaśnieniach składanych na etapie postępowania przygotowawczego, gdyż nie wiedział, że będzie zatrzymany, a następnie był zdruzgotany i dodatkowo przybity informacją o rozpadzie swojego związku, którą otrzymał po posiedzeniu aresztowym, a także nie chciał donosić na kolegę. Wyjaśnienia P. C. (1) w tym zakresie są całkowicie nielogiczne, ponieważ nie sposób przyjąć, iż będąc podejrzanym o zbrodnię zabójstwa i to w warunkach recydywy specjalnej podstawowej P. C. zataiłby przed organem prowadzącym postępowanie przygotowawcze informacje, które pozwoliłyby na oczyszczenie go z zarzutów, chcąc chronić osobę, której praktycznie nie znał. Ponadto składając pierwsze wyjaśnienia w niniejszym



postępowaniu oskarżony nie wiedział jeszcze o rozpadzie swojego związku, gdyż jak sam przyznał o tym, że N. L. od niego odeszła dowiedział się dopiero po posiedzeniu, na którym zastosowano wobec niego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego, w których stara się on przenieść na J. B. odpowiedzialność za zabójstwo F. N. stanowią wyłącznie nieprzekonującą linię obrony rzeczywistego sprawcy przestępstwa.

Należy przypomnieć iż oskarżony po wylegitymowaniu go przez funkcjonariuszy Policji w czasie gdy stał z J. B., a później także z K. M. pod klatką gdzie doszło do napaści na pokrzywdzonego, podał fałszywe dane osobowe, co ewidentnie miało na celu utrudnienie działania organów ścigania w niniejszej sprawie.

Dla niniejszego postępowania istotne znaczenie miały zeznania świadków **J. B.** i **K. L. (1)**. Są one wewnętrznie spójne, logiczne, a nawet w pewnej części (z wyjątkiem kluczowej w sprawie kwestii posiadania przez oskarżonego noża) korespondowały z wyjaśnieniami P. C. (1). Niewielkie rozbieżności w zeznaniach świadków złożonych na etapie postępowania przygotowawczego i w czasie rozprawy były w ocenie Sądu wynikiem późniejszego częściowego zapomnienia szczegółów zdarzenia. Z tego powodu za bardziej odpowiadającą faktycznemu przebiegowi zdarzenia Sąd uznał pierwszą relację przez nich przedstawioną .

Za wiarygodne i bardzo istotne Sąd uznał zeznania J. B., w których przedstawił on moment spotkania z P. C. (1) w dniu zdarzenia, ubiór oskarżonego oraz nóż, który znajdował się u niego w etui przy pasku po prawej stronie. J. B. (1) rzeczowo zrelacjonował, iż zastał oskarżonego znajdującego się na parapecie okna K. M., gdy próbował wsunąć przez uchylone okno kartę bankomatową należącą do niego, a zeznania korelują z materiałem poglądowym w postaci zdjęć z miejsca zdarzenia, gdzie widać, że okno do pokoju K. M. rzeczywiście jest uchylone. Następnie świadek zeznając w toku postępowania przygotowawczego odniósł się do wyglądu oskarżonego mówiąc: „Był ubrany w ciemną bluzę i ciemne spodnie. Gdy go rozpoznałem to się z nim przywitałem przed klatką K.. Zauważyłem u niego na pasku z prawej jego strony pokrowiec – etui w którym miał nóż. Nóż ten był duży i miał brązową rękojeść. Ja zapytałem się go co tam ma na co on mi sam odpowiedział, że ma w tym etui nóż” (k. 134). Po okazaniu świadkowi zdjęcia zabezpieczonego na miejscu zdarzenia noża stwierdził on, że „Okazany mi nóż widziałem tej nocy u P. C. (1) w etui na pasku. Rozpoznaję go po rękojeści oraz przed ostrzu, które wystawał z etui” (k. 134), co potwierdził następnie podczas rozprawy – „Ten nóż, który oskarżony mi pokazywał był taki jak na tym zdjęciu, ale był chyba trochę większy niż na zdjęciu. Ja nie widziałem na tym nożu żadnych zabrudzeń, nawet nie zwróciłem uwagi” oraz „Nie jestem do końca pewien, ale chyba oskarżony miał to etui na pewno z przodu, to było chyba etui przytwierdzone do spodni, albo na pasku, chyba z prawej strony. Ono było skierowane wzdłuż nogi, w dół do ziemi.”(k. 564). W toku postępowania sądowego świadek potwierdził, że „Oskarżony mi ten nóż pokazał – wyciągnął z etui, całe szczęście, że go w ogóle nie dotknę.” oraz „Oskarżony wyjął ten nóż, pokazał mi bez słowa i schował z powrotem do etui. Nie wiem dlaczego to zrobił, może chciał się pochwalić. On pokazał mi ten nóż, kiedy staliśmy pod klatką, jeszcze przed przyjazdem policji.” (k. 564).

Przymiot wiarygodności dano również zeznaniom świadka B., w których wskazał, iż „Stojąc przy klatce bloku, w którym mieszka K. po chwili podjechał oznakowany radiowóz policji. Gdy się zatrzymał to widziałem jak P. wyciąga z etui nóż i odrzuca go za siebie na trawnik gdyż bał się, że policjanci będą go sprawdzać” (k. 134 – 135). Relacja ta koresponduje z zeznaniami funkcjonariuszy Policji interweniujących na miejscu zdarzenia, którzy na trawniku znaleźli wskazane przez świadka narzędzie zbrodni. W toku postępowania sądowego świadek wprawdzie zeznał, że „wtedy oskarżony coś wyrzucił. Nie wiem jak to zrobił, bo akurat na niego nie patrzyłem, ale słyszałem jak coś upadło” (k. 563), lecz mając na względzie, iż jedynym zabezpieczonym przedmiotem na miejscu zdarzenia był nóż, Sąd uznał zeznania złożone przez J. B. w toku postępowania przygotowawczego za bardziej dokładne, a wszystkie zeznania świadka - za spójne i w całości wiarygodne.

Za prawdziwe uznane zostały zeznania J. B., w których przedstawił on ciąg zdarzeń mających miejsce po wylegitymowaniu jego samego oraz oskarżonego i K. M. przez policjantów, gdyż są one spójne, logiczne i konsekwentne, a ich treść w ocenie Sądu nie budziła jakichkolwiek wątpliwości.

Przesłuchana w toku postępowania **K. L. (1)** potwierdziła, że wspólnie z oskarżonym (nazywa go (...)) oraz K. M., M. D. i R. J. (1) uczestniczyła w spotkaniu przed sklepem (...), po czym wspólnie z kolegami odprowadziła bardzo pijanego (...) do domu, gdzie drzwi na klatkę schodową otwierał P. C. (1) za pomocą ostrego narzędzia. Relacja świadka została w zasadniczej części potwierdzona zeznaniami R. J., M. D. oraz wyjaśnieniami P. C. (1).

Kluczowa różnica pomiędzy zeznaniami świadka L., a wyjaśnieniami oskarżonego dotyczyła faktu czym dokładnie P. C. (1) usiłował otworzyć drzwi klatki schodowej R. J.. Świadek zeznała podczas śledztwa, iż „zobaczyłam jak G. wyciągnął z prawej strony nóż i jego ostrzem otworzył drzwi domofonu, nóż miał charakterystyczne ostre zakończenie” (k. 156), a następnie po okazaniu noża znalezionej na miejscu zdarzenia podała, że „według mnie jest to ten nóż który rozpoznaję po charakterystycznym ostrzu, rękojeści nie widziałam ponieważ G. trzymał ten nóż w ręce” (k.156). Zeznania te w zasadniczej części zostały następnie przez świadka potwierdzone w toku postępowania sądowego, gdy stwierdziła, że „w pewnym momencie zobaczyłam, że oskarżony wyjął nóż z prawej strony, tak jakby zza spodni, z kieszeni i zaraz go schował. To był ułamek sekundy, nawet tego noża dokładnie nie widziałam. W tym czasie otworzyły się drzwi wejściowe na klatkę. Oskarżony tym nożem robił coś przy tych drzwiach i potem go schował” oraz „Jeśli chodzi o ten nóż, to rozmowy na jego temat nie było. Ja jak go zobaczyłam, to byłam trochę przerażona. Dla mnie to nie jest normalne, że ktoś nosi przy sobie nóż i nie widziałam po co ten chłopak go przy sobie nosi. Ja widziałam tylko końcówkę ostrza tego noża.” (k. 717), a odnosząc się do okazanej jej fotografii przedmiotu zabezpieczonego na miejscu zdarzenia podała, „To co ja widziałam jest podobne do tego co mi okazywano na zdjęciu. Światło się wtedy nie paliło, i może dlatego wydawało mi się, że rękojeść jest czarna. On włożył ten nóż do takiej jakby pochwy i naciągnął na rękojeść bluzę i przez chwilę, gdy to robił rękojeść widziałam. Sąd w powyższej kwestii dał wiarę zeznaniom K. L. (1) odmawiając tego przymiotu wyjaśnieniom oskarżonego, gdyż jej relacja w zasadniczej części korespondowała z wiarygodnymi zeznaniami J. B. (1), który także widział u oskarżonego nóż zabezpieczony następnie na miejscu zdarzenia.

Oceniając wiarygodność korespondujących ze sobą zeznań J. B. (1) i K. L. (1) Sąd miał na uwadze, że świadkowie ci w dniu zdarzenia byli trzeźwi i nie widzieli się ze sobą, a oskarżonego znają jedynie pobieżnie, nie pozostając z nim w żadnych bliższych relacjach, jak również nie są z nim na żadnej płaszczyźnie skonfliktowani. Ponadto z zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego nie wynika w żadnym razie, by K. L. (1) bądź J. B. znali pokrzywdzonego F. N., czy też mieli z nim jakikolwiek związek. Świadczy o tym niezależnie od siebie stwierdzili iż widzieli u oskarżonego nóż – rozpoznany następnie jako zabezpieczony na miejscu zdarzenia narzędzie zbrodni. Oskarżony posługiwał się tym nożem otwierając drzwi w bloku R. J., okazywał go, a na oczach J. B. odrzucił go w miejsce gdzie następnie został zabezpieczony przez policję. Oboje świadkowie zeznawali też zgodnie jak nóż ten był przez oskarżonego noszony - wskazywali na etui przy pasie, zwisające z przodu, z prawej strony ciała oskarżonego. Ten opis koresponduje ze zdjęciami z monitoringu sklepu (...), na których widać iż wzdłuż prawej nogi oskarżonego znajduje się przedmiot – odpowiadający relacji świadków.

W toku postępowania przesłuchany został także **K. M.** - kolega oskarżonego, z którym w dniu zdarzenia P. C. (1) spożywał alkohol. Sąd nie dał wiary pierwszym zeznaniom tego świadka złożonym na etapie postępowania przygotowawczego, w których pominął on fakt, iż spotkał się z P. C. (1) w dniu zdarzenia i wspólnie pili alkohol, gdyż zeznania w tym zakresie są sprzeczne zarówno z wyjaśnieniami samego oskarżonego, jak i zeznaniami świadków J. B. K. L. (1), M. D. i R. J., przy czym oceniając tą relację świadka M. Sąd miał również na uwadze fakt, iż zmienił on swoje zeznania twierdząc, że celowo zataił informację, że oskarżony był z nim w dniu zdarzenia, gdyż uważał, że P. C. (1) mógł mieć coś wspólnego z ofiarą.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania K. M. złożone na etapie postępowania sądowego, w których potwierdził on, że w dniu 13 września 2014 r. spotkał się z oskarżonym, z którym w kilku miejscach z różnymi osobami wypili dużą ilość alkoholu i wyłącznie w tej części okazały się one być istotne dla ustaleń faktycznych poczynionych w niniejszym postępowaniu.

Pozostałe zeznania K. M. okazały się być zupełnie nieprzydatne dla sprawy, gdyż ze względu na stan upojenia alkoholowego, w który świadek się wprawił nie był on w stanie rejestrować zdecydowanej większości zdarzeń mających miejsce późnym wieczorem i w nocy z 13 na 14 września 2014 r.

Przesłuchany w charakterze świadka **M. D.** potwierdził, że w dniu zdarzenia spożywał alkohol wraz z R. J. (1), K. M. i P. C. (1), po czym wszyscy razem odprowadzili pijanego J. do domu. Zeznania tego świadka Sąd uznał za prawdziwe i istotne, gdyż w pełni pokrywały się one z twierdzeniami pozostałych uczestników libacji alkoholowej mającej miejsce w pobliżu sklepu (...). Sąd dał wiarę temu świadkowi również co do faktu, że nie pożyczał on swojej garderoby oskarżonemu, gdyż zeznania w tym zakresie są spójne i logiczne, a ponadto korespondują z zeznaniami J. B., K. L. (1) i K. M., którzy konsekwentnie wskazali, że w momencie gdy pierwszy raz każe z nich zetknęło się z oskarżonym to miał on już na sobie czarną bluzę.

Zeznania w niniejszej sprawie złożył również **R. J.**, który także wskazał, że w dniu zdarzenia spożywał alkohol razem z oskarżonym, K. M. i M. D. w następstwie czego był tak pijany, że nie pamięta w jaki sposób trafił do miejsca zamieszkania. Zeznania w tym zakresie zostały uznane przez Sąd za wiarygodne oraz istotne, gdyż korespondowały z relacją pozostałych osób uczestniczących we wspólnym spożywaniu alkoholu na osiedlowym skwerze.

W toku postępowania przesłuchano w charakterze świadka **B. H.** – funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w Ś., który w nocy z 13 na 14 września 2014 r. zabezpieczał wraz z funkcjonariuszem D. R. miejsce zdarzenia. W sposób rzeczowy, spójny i logiczny przedstawił on interwencję przy Szkole Podstawowej nr (...) w Ś. gdzie spotkał W. P. (1) przebywającego w towarzystwie pokrzywdzonego, a także dokładnie opisał ich wygląd i zachowanie.

Świadek dokładnie zrelacjonował również interwencję, którą podjął na miejscu ugodzenia nożem F. N. z uwzględnieniem danych osób tam wylegitymowanych wśród których znajdował się oskarżony, który wprowadził świadka w błąd podając mu fałszywe nazwisko.

Rozbieżności pomiędzy zeznaniami złożonymi przez świadka w postępowaniu przygotowawczym, a tymi złożonymi w toku procesu dotyczą wyłącznie kolejności podjęcia czynności w trakcie zabezpieczania miejsca zdarzenia, a mianowicie kwestii czy w pierwszej kolejności świadek legitymował oskarżonego, J. B. i K. M., czy też najpierw znalazł on nóż. Za podstawę poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych Sąd wziął zeznania świadka z postępowania przygotowawczego, gdyż złożone zostały w krótkim odstępie czasu po zdarzeniu, gdy pamięć funkcjonariusza Policji o dokładnej sekwencji podjętych czynności była jeszcze świeża. Nadto, na taką też kolejność czynności wskazywał świadek B.. Ponadto Sąd uznał, że logicznym byłoby w przypadku jako pierwszego zabezpieczenia noża, że świadek dokonałby rozpytania obecnych na miejscu zdarzenia mężczyzn w celu uzyskania jakichkolwiek informacji na temat pochodzenia tej rzeczy, co w niniejszej sprawie nie nastąpiło.

Zeznania B. H. pomimo wskazanych rozbieżności zostały uznane za wiarygodne i istotne, gdyż potwierdziły fakt, że na miejscu zdarzenia znajdował się oskarżony, który podczas legitymowania podał fałszywe nazwisko w celu utrudnienia jego skojarzenia ze zdarzeniem, a także korespondowały z zeznaniami złożonymi w toku postępowania przez W. P. (1), co do faktu interwencji jaka miała miejsce względem niego i pokrzywdzonego we wcześniejszych godzinach w dniu zdarzenia oraz były spójne z relacją J. B. i P. C. (1) dotyczącą kwestii legitymowania ich przed blokiem mieszkalnym K. M..

Jako świadek w niniejszym postępowaniu przesłuchany został inny funkcjonariusz Komendy Powiatowej Policji w Ś. – **D. J.** Zeznał on, że w dniu zdarzenia w godzinach 20.10 – 20.40 podejmował wraz z drugim funkcjonariuszem interwencję wobec W. P. (2) i F. N. w związku ze zgłoszeniem dotyczącym zakłócania ciszy nocnej przez te osoby. Zeznaniom świadka Sąd nie odmówił wiarygodności, jednak nie przyczyniły się one do poczynienia ustaleń faktycznych.

W toku postępowania przesłuchano również funkcjonariuszy Policji **M. A. (2)** i **D. W. (1)**, którzy przybyli do szpitala gdzie przewieziono F. N., w celu jego rozpytania. Świadkom udało się ustalić personalia pokrzywdzonego oraz dowiedzieć się od niego, że sprawcą jest nieznany pokrzywdzonemu młody mężczyzna, który bez udziału osób trzecich zaatakował go przy piwnicy bloku mieszkalnego, przy czym F. N. nie był w stanie określić zarówno jego rysopisu jak i ubioru. Sąd uznał zeznania M. A. i D. W. za prawdziwe i istotne dla toczącego się postępowania, gdyż pozwoliły one

choć w niewielkiej części za zawężenie kręgu sprawców poprzez określenie przybliżonego wieku osoby, która raniła pokrzywdzonego oraz wykluczenie z tego grona osoby W. P. (1).

Sąd przesłuchał w charakterze świadków R. G. (1), który znalazł F. N. leżącego na trawniku pod klatką K. M. i jego kolegę D. I. (1), który następnie przyszedł na miejsce zdarzenia. Świadkowie ci opisali miejsce znalezienia pokrzywdzonego, jego wygląd oraz próbę udzielenia mu pomocy, a także kontakt z Pogotowiem Ratunkowym i Policją. Zeznania R. G. i D. I. uznano za wiarygodne i istotne, gdyż potwierdziły one, że F. N. opuścił blok mieszkalny gdzie doszło do ranienia go nożem i ukazały dalsze zachowanie pokrzywdzonego do momentu zabrania go przez służby medyczne.

Sąd dał wiarę zeznaniom W. P. (1), który w dniu zdarzenia spożywał alkohol wspólnie z pokrzywdzonym. Świadek ten opisał spotkanie z F. N. (1) w dniu zdarzenia i wspólne spędzanie czasu, aż do rozstania ok. godz. 21.30 – 21.40, a także agresywne zachowanie pokrzywdzonego wobec interweniujących Policjantów. Relacja bezdomnego kolegi pokrzywdzonego była istotna dla ustaleń faktycznych poczynionych w niniejszym postępowaniu, gdyż pozwoliła na odtworzenie jak pokrzywdzony spędził czas w dniu zdarzenia oraz jakie było jego usposobienie.

W charakterze świadka przesłuchany został również inny kolega K. M., który mieszka w tym samym bloku – A. G.. Zeznał on, że w dniu zdarzenia słyszał na krótko przed przyjazdem radiowozu policyjnego i karetki pogotowia głośną rozmowę mającą miejsce pod blokiem z udziałem kilku osób, wśród których rozpoznał K. M.. Świadek nie potrafił jednak wskazać żadnych szczegółów zasłyszanej rozmowy, które byłyby istotne dla toczącego się postępowania i pomimo tego, że Sąd w całości uznał zeznania złożone przez tego świadka za wiarygodne to za istotną uznano wyłącznie informację, że K. M. znajdował się przed swoim blokiem mieszkalnym w czasokresie, w którym doszło do popełnienia przestępstwa przez P. C. (1).

W toku sprawy przesłuchano lekarza udzielającego pierwszej pomocy pokrzywdzonemu – T. C., która opisała gdzie i w jakiej pozycji znajdował się pokrzywdzony w momencie, gdy dotarły do niego służby ratunkowe oraz jakie obrażenia u niego zaobserwowała. Zeznania świadka ocenione zostały przez Sąd jako wiarygodne i istotne, ponieważ potwierdziły relację pozostałych świadków odnośnie miejsca gdzie znajdował się F. N. po opuszczeniu klatki schodowej, w której doszło do napaści na niego, a także wykluczyły możliwość, by chociaż część obrażeń powstała u niego w inny sposób niż w wyniku zdarzenia rozpatrywanego na kanwie niniejszego postępowania.

Podczas postępowania sądowego przesłuchano w charakterze świadka N. L. – była konkubinę P. C. (1). Świadek opisała swój związek z oskarżonym, a także dokładnie scharakteryzowała saszetkę, która znajdowała się w posiadaniu P. C. (1) – tzw. „nerkę” oraz sposób jej noszenia i zapinania. Sąd ocenił zeznania świadka jako wiarygodne i bardzo istotne, gdyż skutecznie podważyły one linię obrony oskarżonego, w której starał się wskazać, że przedmiot przyczepiony do paska spodni zaobserwowany na monitoringu ze sklepu (...) to saszetka ze zwisającym z boku paskiem.

Nie miały znaczenia dla ustaleń faktycznych i rozstrzygnięcia zeznania złożone przez świadków A. N., N. B., P. C. (3) i D. A., choć do ich wiarygodności Sąd nie miał zastrzeżeń.

W całości na wiarę zasługują dowody z dokumentów. Ich autentyczność i prawdziwość nie była kwestionowana przez strony, a i Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu, mając na uwadze fakt, że zostały one sporządzone w prawem przepisanej formie, przez odpowiednie organy i w zakresie ich właściwości.

Pełnowartościowy dowód stanowią także sporządzone opinie biegłych. Jak wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie, dowód z opinii biegłego oceniony być musi z zachowaniem następujących wskazań, to jest czy: 1) biegły dysponuje wiadomościami specjalnymi niezbędnymi do stwierdzenia okoliczności mających istotny wpływ na rozstrzygnięcie, 2) opinia biegłego jest logiczna, zgodna z doświadczeniem życiowym i wskazaniem wiedzy oraz 3) opinia jest pełna ( udziela odpowiedzi na wszystkie postawione pytania) i jasna ( jej sformułowanie pozwala na zrozumienie wyrażonych w niej ocen i poglądów) oraz nie zachodzi nie wyjaśniona sprzeczność pomiędzy nią a inną

ujawnioną w toku przewodu sądowego ( por. wyrok Sądu Najwyższego z 6 maja 1983 roku, IV KR 74/83, OSN KW (...), nr 12, poz. 102).

Analizując opinie biegłych sporządzone w sprawie Sąd stwierdził, że spełniają one przytoczone wyżej kryteria, nie ma podstaw do zakwestionowania ich wartości dowodowej.

Również strony, w tym - po uzupełniającym przesłuchaniu biegłych na rozprawie, nie zgłaszały zastrzeżeń do opinii.

Za przydatne dla ustaleń faktycznych Sąd uznał opinię psychiatryczno-psychologiczną, sporządzoną przez biegłych H. G., W. Ł. oraz S. S.. Przedłożona Sądowi opinia charakteryzowała się przejrzystością oraz dokładnością. Biegli szczegółowo opisali przebieg jednorazowego badania oskarżonego, a także zaprezentowali rozbudowane i stanowcze wnioski, które były logicznie uzasadnione. W konsekwencji, należało uznać przedłożone Sądowi opinię, jako efekt rzetelnej kompetentnych biegłych. Opiniujący stwierdzili, że oskarżony nie jest osobą chorą psychicznie ani upośledzoną umysłowo, natomiast rozpoznali u niego osobowość dyssocjalną oraz szkodliwe nadużywanie alkoholu, jednak bez cech uzależnienia. Ponadto biegli orzekli, że P. C. (1) tempore criminis miał w pełni zachowaną zdolność do rozpoznawania znaczenia czynu oraz pokierowania swoim postępowaniem, a także nie znaleźli jakichkolwiek przeciwwskazań do udziału podsądnego w toczącym się przeciw niemu postępowaniu.

Pisemna opinia została przez biegłych podtrzymana na rozprawie. Biegli wskazali w szczególności iż oskarżonego warto poddać resocjalizacji, a ze względu na jego młody wiek ma ona szansę odnieść pożądany skutek.

Opinia kryminalistyczna z zakresu badania krwi F. N. na zawartość alkoholu etylowego wskazała, że pokrzywdzony w momencie dotarcia do szpitala znajdował się w stanie nietrzeźwości, a stężenie alkoholu etylowego w jego krwi wynosiło 0,69 ‰. Opinia została sporządzona przez biegłego w granicach jego kompetencji, jej efekty przedstawiono w sposób jasny i zrozumiały, a treść okazała się przydatna dla ustaleń faktycznych poczynionych w niniejszej sprawie.

Sąd uznał za przydatną dla rozstrzygnięcia opinię biegłych sądowych J. K. i J. O., którzy przeprowadzili oględziny i sekcję zwłok F. N.. Biegli w sprawozdaniu posekcyjnym szczegółowo odnieśli się do stanu zmarłego i wskazali przyczynę jego śmierci. Sporządzona opinia była efektem rzetelnej pracy kompetentnych biegłych, wnioski były udokumentowane materialem zdjęciowym. W ocenie Sądu, opinia jest jasna, jednoznaczna, a zaprezentowane w niej wnioski zostały logicznie uargumentowane. Sąd nie znalazł żadnych podstaw do jej kwestionowania i uznał za niezwykle przydatną dla ustaleń faktycznych w sprawie.

W toku postępowania zebrano materiał dowodowy w postaci wymazów zabezpieczonych podczas oględzin klatki schodowej w Ś. przy ul. (...), rzeczy w które ubrany był pokrzywdzony w dniu zdarzenia (bluza dresowa z kapturem koloru białego, kurtka koloru seledynowego, brązowe skórzane buty, koszula z krótkim rękawem koloru jasnofioletowego, spodnie ze sztruksu w kolorze ciemnej oliwki), noża myśliwskiego z bordową rękojeścią zabezpieczonego na trawniku przed blokiem mieszkalnym, w którym doszło do napaści na F. N., przedmiotów zabezpieczonych w toku przeszukania koczowiska znajdującego się w Ś. przy ul. (...) (klapki gumowe koloru czarnego, skórzane brązowe buty, nóż, kurtka koloru beżowego, czarny plastikowy wieszak, spodnie jeansowe w kolorze ciemnoniebieskim) oraz spodni bojówek o długości  $\frac{3}{4}$  koloru szarozielonego należących do P. C. (1), z których pobrano następnie próbki. Na potrzeby postępowania pobrano również materiał genetyczny od W. P. (1), J. B. (1), K. M., P. H., D. A., P. C. (1) i F. N., który stanowił następnie materiał porównawczy przy sporządzaniu opinii z dziedziny genetyki.

W wyniku badania genetycznych wskazanych śladów ujawniono, że wymaz zabezpieczony na klatce schodowej oraz profil genetyczny zabezpieczony na rzeczach należących do pokrzywdzonego i na nożu myśliwskim o bordowej rękojeści znalezionym na trawniku przed klatką schodową gdzie mieszka K. M. jest zgodny z profilem genetycznym F. N.. Na spodniach typu bojówki o długości  $\frac{3}{4}$  koloru szarozielonego ujawniona została mieszanina DNA P. C. (1) i osoby, której materiał genetyczny nie podlegał porównaniu, a na spodniach jeansowych zabezpieczonych na terenie koczowiska znajdującego się przy ul. (...) w Ś. ujawniono profil genetyczny zgodny z profilem genetycznym W. P. (1).

Autorki opinii z dziedziny genetyki biegłe M. G. i M. K. złożyły również opinię ustną w toczącym się postępowaniu, a trakcie której podtrzymały sporządzoną przez siebie opinię pisemną oraz potwierdziły, że na nożu myśliwskim zabezpieczonym w sprawie zidentyfikowany został wyłącznie profil genetyczny pokrzywdzonego i nie znaleziono na nim śladu innej osoby.

W związku z tym, że niniejsza opinia w sposób bezsprzeczny pozwoliła na określenie, że na nożu myśliwskim należącym do P. C. (1) znajduje się profil genetyczny należący wyłącznie do jednej osoby okazała się ona przydatna dla dokonania ustaleń faktycznych w sprawie. Pozwoliła na kluczowe w sprawie ustalenia iż na nożu znajdującym się w dniu zdarzenia w posiadaniu oskarżonego znajdują się ślady krwi pokrzywdzonego.

Wydana w sprawie opinia z dziedziny daktyloskopii miała udzielić odpowiedzi na pytanie, czy na zabezpieczonym na miejscu zdarzenia nożu typu myśliwskiego z rękojeścią koloru brązowego znajdują się ślady linii papilarnych należące do oskarżonego. Powołana w sprawie biegła szczegółowo opisała przebieg badań, wskazując na czynności podjęte w celu ujawnienia śladów linii papilarnych i ich identyfikacji. Na podstawie ekspertyzy daktyloskopijnej ustalono, że na materiale dowodowym w postaci noża nie ujawniono żadnych odwzorowań linii papilarnych.

W związku z tym, że wnioski zawarte w opinii daktyloskopijnej biegła przedstawiła w sposób przejrzysty lecz dosyć oszczędny, złożyła ona opinię uzupełniającą w trakcie rozprawy, w czasie której jednoznacznie wskazała, że na zabezpieczonym nożu myśliwskim nie ujawniono odwzorowań żadnych linii papilarnych. Biegła podała również, iż fakt, że na przedmiocie nie ujawniono linii papilarnych nie świadczy o tym, że żadna osoba nie dotykała tej rzeczy. Brak odwzorowań linii papilarnych może być mianowicie spowodowany m.in. wytarciem przedmiotu, wymyciem go, zbyt dużą siłą nacisku na przedmiot bądź zbyt krótkim kontaktem z nim, bądź ilością i rozmieszczeniem kanalików potowych.

Ponieważ na przedmiocie służącym do ranienia F. N. nie znaleziono linii papilarnych opinia biegłej z dziedziny daktyloskopii miała walor wyłącznie pomocniczy poprzez wskazanie, że na narzędziu zbrodni nie ujawniono linii papilarnych należących do jakiegokolwiek osoby oraz przedstawienie możliwych przyczyn takiego stanu rzeczy.

Sporządzona w niniejszym postępowaniu opinia z zakresu badań zapisów wizualnych miała na celu odpowiedzieć na pytanie czy na zabezpieczonym w toku postępowania obrazie z monitoringu ze sklepu (...) można zidentyfikować przedmiot, który oskarżony ma zawieszony przy pasie, czym ta rzecz jest, jakie ma wymiary i z jakiego tworzywa została wykonana, a w szczególności czy przedmiot ten to nóż myśliwski zabezpieczony w sprawie bądź etui na powyższy nóż. Opinia sporządzona została w sposób rzetelny, przez kompetentnego biegłego, który szczegółowo opisał przeprowadzone badania, a Sąd nie miał jakichkolwiek zastrzeżeń do ich przebiegu.

Opinia ta okazała się jednak być nieprzydatna dla dokonania ustaleń faktycznych, gdyż ze względu na niską jakość wizualną obrazów, w głównej mierze będącą wynikiem bardzo dużego oddalenia oskarżonego od obiektywu kamery, słabego oświetlenia oraz niskiej rozdzielczości zarejestrowanego monitoringu (co przy próbie wykonania powiększeń fragmentów obrazu powodowało wystąpienie efektu pikselizacji i jego rozmycie) w połączeniu z powstaniem skrótów perspektywicznych wynikających z zamieszczenia nad sylwetką P. C. (1) kamery rejestrującej zapis, uniemożliwiło jednoznaczną odpowiedź na pytania postawione przez Sąd. W szczególności - biegły stwierdził, że nie można określić jednoznacznie, czym jest przedmiot znajdujący się przy prawym biodrze P. C. (1), jakie ma wymiary oraz z jakiego tworzywa został wykonany, a w szczególności czy przedmiot ten to nóż myśliwski. W ocenie biegłego ze względu na jakość i rozdzielczość analizowanego nagrania nawet przeprowadzenie doświadczenia w sklepie (...) z zabezpieczonym nożem nie dałoby również jednoznacznej odpowiedzi na pytania: czy jest to nóż myśliwski, jakie ma wymiary oraz z jakiego tworzywa został zrobiony.

### **Sąd zważył, co następuje :**

P. C. (1) został oskarżony o to że w nocy z 13 na 14 września 2014 roku, w Ś., działając w zamiarze bezpośrednim, a nadto w ciągu pięciu lat po odbyciu w okresie od 11 marca 2011 roku do 9 listopada 2011 roku – 8 miesięcy kary pozbawienia

wolności za orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Śremie z dnia 28 maja 2010 r. w sprawie o sygn. akt II K 143/10 za przestępstwo z art. 158 § 1 k.k. pozbawił życia F. N. w ten sposób, że bez żadnego powodu po uprzednim dostaniu się do klatki schodowej bloku usytuowanego w Ś. przy ul. (...), a następnie wyjęciu z umieszczonego przy pasku spodni etui noża myśliwskiego z rękojeścią w kolorze bordowym o długości około 11 centymetrów, podszedł do F. N. nie posiadającego miejsca zamieszkania, a przebywającego wówczas w pomieszczeniu klatki schodowej tego bloku i zadał mu uderzenie przy użyciu trzymanego w rękę opisanego wyżej narzędzia, czym spowodował u F. N. obrażenia ciała w postaci rozległych obrażeń jamy brzusznej, rany klutej brzucha z wytrzewieniem i uszkodzeniem śledziony oraz jelit skutkujące masywnym krwotokiem do jamy brzusznej i w konsekwencji zgonem wymienionego w dniu 16 września 2014 r., w Szpitalu w Ś., tj. o przestępstwo z art. 148 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk.

Przedmiotem ochrony przypisanego przestępstwa z art. 148 § 1 kk jest życie człowieka. Przestępstwo to jest typowym przestępstwem materialnym, a jego dokonanie wymaga nastąpienia określonego w ustawie skutku, czyli śmierci człowieka. Skutek należy przypisać sprawcy, który uruchomił związek przyczynowy prowadzący niewątpliwie do śmierci. Artykuł 148 § 1 kk wymaga przy tym do realizacji znamion opisanego w nim czynu zabronionego, umyślności w postaci zamiaru bezpośredniego albo w postaci zamiaru wynikowego.

O istnieniu zamiaru zabójstwa w ogóle, a także o postaci tego zamiaru można wnioskować przede wszystkim na podstawie dokładnej analizy strony przedmiotowej konkretnego czynu. Okoliczności zajścia, rodzaj użytego narzędzia, umiejscowienie ciosów, liczba ciosów, siła, z jaką sprawca je zadaje, zatem uzewnętrznione przejawy zachowania się sprawcy, pozwalają, w sytuacji, gdy sprawca nie wyraził swojego zamiaru, wnioskować o jego zamiarze (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 31 maja 2000 r., III AKa 70/00, OSPriP 2001, Nr 6, poz. 19).

W świetle zebranego materiału dowodowego Sąd uznał, iż oskarżony P. C. (1) dopuścił się zarzucanego mu czynu w sposób opisany w akcie oskarżenia. Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na dokładnej analizie zebranego materiału dowodowego, który tworzył logiczny obraz wydarzeń. Istotnym dowodem były tu zeznania J. B. z którymi korespondowały zeznania K. L. (1) dotyczące faktu posiadania przez oskarżonego noża o charakterystycznym ostrzu, który został następnie zabezpieczony na miejscu zdarzenia i znajdowały się na nim wówczas ślady krwi pokrzywdzonego. J. B. zauważył ponadto jak P. C. (1) na widok policjantów, wyrzuca zabezpieczony w sprawie nóż na trawnik, gdzie został później znaleziony przez funkcjonariuszy Policji, a K. L. (1) natomiast widziała narzędzie zbrodni u oskarżonego, gdy otwierał za jego pomocą drzwi klatki schodowej bloku mieszkalnego R. J..

Sąd ustalił, iż w dniu zdarzenia oskarżony z różnymi osobami spożywał alkohol i w momencie gdy udał się na poszukiwania K. M., za którego pieniądze kupił kolejną porcję piwa był już nietrzeźwy. P. C. (1) poszukując swojego kolegi udał się w stronę jego miejsca zamieszkania, gdzie w bloku mieszkalnym przy drzwiach piwnicy spotkał również nietrzeźwego F. N.. W toku postępowania nie udało się ustalić motywów działania oskarżonego, ani przebiegu jego zetknięcia się pokrzywdzonym, z wyjątkiem samego zadawania pokrzywdzonemu ciosów.

Sąd uznał, że P. C. (1) działał z zamiarem bezpośrednio ukierunkowanym na pozbawienie F. N. życia. Powszechnie wiadomo, że uderzenie przy użyciu noża, które doprowadziło do powstania u pokrzywdzonego obrażeń ciała w postaci rozległych obrażeń jamy brzusznej, rany klutej brzucha z wytrzewieniem i uszkodzeniem śledziony oraz jelit skutkujące masywnym krwotokiem do jamy brzusznej stanowiło realne zagrożenie dla życia osoby zaatakowanej. O działaniu oskarżonego z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia pokrzywdzonego świadczy również fakt, że po zadaniu mu ciosów zostawił F. N. bez żadnej pomocy na klatce schodowej, co zważywszy na porę nocną stwarzało realną możliwość wykrwawienia się ofiary przed nadejściem pomocy. P. C. (1) nie działał w zamiarze obezwładnienia pokrzywdzonego o czym świadczy ilość i rodzaj zadanych F. N. (1) ciosów, a w kontekście podjętego przez oskarżonego działania nie sposób wskazać na jakiegokolwiek racjonalne jego umotywowanie. Pokrzywdzony nie stanowił dla P. C. (1) jakiegokolwiek realnego zagrożenia, gdyż był od niego dużo starszy, schorowany i w momencie zdarzenia znajdował się w stanie upojenia alkoholowego.

W kontekście powyższego Sąd uznał, że intencjonalne, zachowanie P. C. (1) bezpośrednio zmierzające do pozbawienia życia F. N. wyczerpało wszelkie znamiona strony przedmiotowej i podmiotowej przestępstwa z art. 148 § 1 kk.

Uwzględniając dodatkowo, że P. C. (1) popełnił czyn zabroniony w okresie 2 lat 10 miesięcy i 5 dni po odbyciu kary 8 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne z art. 158 § 1 kk tj. przestępstwo popełnione z użyciem przemocy, w pełni zasadne jest przyjęcie przy kwalifikacji zachowania P. C. jego działania w ramach recydywy specjalnej z art. 64 § 1 kk.

W niniejszej sprawie Sąd stosował przepisy ustawy karnej w brzmieniu obowiązującym na dzień 30 czerwca 2015 r., jako względniejsze dla sprawcy. Zgodnie z nimi kara nadzwyczajnie obostrzona nie mogła przekraczać 15 lat pozbawienia wolności, zaś po nowelizacji, która weszła w życie z dniem 1 lipca 2015 r. kara nadzwyczajnie obostrzona nie może przekraczać 20 lat pozbawienia wolności.

### **Odnosnie kary Sąd zważył co następuje :**

Wymierzając oskarżonemu karę za przypisany mu czyn, Sąd kierował się wytycznymi wymiaru kary określonymi w art. 53 § 1 i 2 kk. Sąd uwzględnił stopień winy i społecznej szkodliwości czynu, biorąc pod uwagę cele wychowawcze i zapobiegawcze kary, a nadto – mając na uwadze kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa. Sąd miał na uwadze także motywację i sposób działania sprawcy, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu.

P. C. (1) został na podstawie art. 148 § 1 kk skazany na karę 14 lat pozbawienia wolności (**punkt 1 wyroku**). Orzekając powyższą karę Sąd jako bardzo wysoki ocenił stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, który odebrał innej osobie wartość największą – życie. Co więcej na ocenę stopnia tejże szkodliwości cieniem kładzie się okoliczność, że pozbawił on życia innego człowieka praktycznie bez żadnego powodu, tylko dlatego, że bezdomny pokrzywdzony znalazł się w miejscu, w które w tym czasie udał się oskarżony. Jako okoliczność obciążającą Sąd uznał również zachowanie oskarżonego po popełnieniu przestępstwa, gdy spotkawszy się z J. B. zachowywał się jak gdyby nic się nie stało, a po wylegitymowaniu przez Policję udał się z kolegami w celu dalszego spożywania alkoholu. Takie zachowanie świadczy o tym, że okrutny czyn nie zrobił na sprawcy dużego wrażenia. Na niekorzyść oskarżonego wpłynęło również dopuszczenie się przestępstwa zabójstwa w warunkach recydywy specjalnej podstawowej oraz jego uprzednia wielokrotna karalność sądowa. Wskazuje to, że procedura resocjalizacyjna wdrożona dotychczas wobec oskarżonego nie odniosła oczekiwanego skutku i jest on sprawcą zdemoralizowanym. Jako okoliczność obciążającą Sąd uznał także działanie P. C. (1) w stanie upojenia alkoholowego. Oskarżony na podstawie choćby doświadczenia życiowego zdawał sobie sprawę w jaki sposób człowiek zachowuje się pod wpływem alkoholu i mógł przewidzieć konsekwencje jego spożywania, lecz mimo tego świadomie wprawił się w stan upojenia, a następnie dopuścił się popełnienia zbrodni.

Na korzyść oskarżonego wskazywał jego młody wiek oraz treść opinii psychiatrycznej. W szczególności – na rozprawie wskazano, że warto ponownie poddać oskarżonego procesowi resocjalizacji, a to z uwagi na jego młody wiek, licząc na to że jednak poprzez pokazanie mu zachowań prawidłowych, uzyska się poprawę jego postępowania.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd uznał, iż orzeczona kara 14 lat pozbawienia wolności będzie sprawiedliwa i adekwatna do stopnia zawinienia oraz okoliczności sprawy. W ocenie Sądu kara tego rodzaju i w tym wymiarze w pełni zrealizuje wszelkie swoje cele tak w zakresie prewencji indywidualnej jak i ogólnospołecznej. Z jednej strony winna ona uświadomić oskarżonemu, że życie ludzkie jest wartością najwyższą i jego odebranie będzie łączyło się ze stanowczym napiętnowaniem i surową karą, zwłaszcza w kontekście błahego powodu tego zabójstwa.

W zakresie prewencji generalnej kara ta stanowić będzie jednoznaczny sygnał dla społeczeństwa, że każda zbrodnia wiąże się z wymierną karą i w tym zakresie winna przyczynić się do zwiększenia świadomości prawnej ogółu.

Z drugiej strony, kara 14 lat pozbawienia wolności, pozwoli oskarżonemu, po opuszczeniu zakładu karnego, by mógł, jako osoba nadal stosunkowo młoda – ułożyć sobie życie i to zgodnie z prawem. Odbycie kary pozbawienia wolności nie zamknie zatem P. C. (1) drogi do prawidłowego funkcjonowania w społeczeństwie.



W toku postępowania ujawniono przedmiot, które służył do popełnienia przestępstwa – nóż myśliwski z klingą w kolorze jasnym z rękojeścią w kolorze brązowym i w stosunku do niego, działając zgodnie z treścią art. 44 § 2 kk, Sąd orzekł jego przepadek (**punkt 2a wyroku**).

Z kolei, na podstawie art. 230 § 2 kpk, Sąd zwrócił oskarżonemu przedmiot ujawniony w toku postępowania, które nie służył do popełnienia przestępstwa – spodnie długości  $\frac{3}{4}$  w panterkę koloru szarozielonego (**punkt 2b wyroku**). Orzeczenie zwrotu tego przedmiotu było możliwe, albowiem był on zbędny dla toczącego się postępowania, a znana była osoba uprawniona do otrzymania jego zwrotu.

Odnosząc się do przedmiotów, w które ubrany był pokrzywdzony w dniu zdarzenia, a wymienionych w punkcie 2c wyroku (kurtki koloru jasnego, bluzy sportowej koloru białego z wzorkami koloru czarno – brązowego, koszuli porzucanej koloru fioletowego, spodni koloru brązowego z materiału typu sztruks wraz z paskiem koloru brązowego oraz pary butów w kolorze brązowym) Sąd doszedł do przekonania, że w chwili obecnej nie jest możliwe ustalenie osoby uprawnionej do odbioru tych przedmiotów. W konsekwencji, do czasu wyjaśnienia komu należy przedmioty te wydać - należało zgodnie z art. 231 § 1 kpk złożyć je do depozytu sądowego (**punkt 2c wyroku**).

Na podstawie art. 50 kk Sąd orzekł o podaniu wyroku do publicznej wiadomości poprzez jego publikację w (...) – popularnym w Ś. i okolicach periodyku. Sąd uznał to za celowe ze względu na powagę niniejszej sprawy i społeczne oddziaływanie przedmiotowego skazania, nie stwierdzając jednocześnie, aby naruszało to interesy rodziny F. N.. Decydując się na powyższe orzeczenie Sąd kierował się praktycznym sposobem realizacji dyrektywy prewencji generalnej, jakim jest możliwość dotarcia do społeczeństwa informacji o skazaniach za poszczególne przestępstwa. Czyn popełniony przez oskarżonego winien być szczególnie napiętnowany jako okrutna zbrodnia zabójstwa dokonana na przypadkowej osobie, bez żadnego szczególnego motywu, a powodowana jedynie agresją i stanem nietrzeźwości sprawcy, będącego osobą karaną sądownie i odpowiadającą w warunkach powrotu do przestępstwa (**punkt 3 wyroku**).

Wobec faktu, iż oskarżony P. C. (1) korzystał z pomocy prawnej udzielonej z urzędu, która ze względu na oskarżenie o popełnienie zbrodni była obligatoryjna –art. 80 kpk – a której koszty nie zostały opłacone nawet w części (oświadczenie obrońcy z dnia 15 grudnia 2015 r. (k. 914), Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. W., na jego wniosek kwotę 1.476 zł tytułem zwrotu kosztów udzielonej pomocy prawnej. Na wysokość tej kwoty wpływ miały etapy postępowania w których obrońca uczestniczył, ilość dni, w których toczyła się rozprawa, a nadto zasądzona kwota uległa zwiększeniu o stawkę podatku VAT (art. 29 ust. 1 i 2 ustawy Prawo o adwokaturze oraz §14 ust. 2 pkt 5, §16, § 19 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu) - **punkt 4 wyroku**.

Sąd zwolnił oskarżonego z obowiązku zwrotu na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym - nie wymierzył mu opłaty. Zdaniem Sądu poniesienie przez oskarżonego tych kosztów byłoby zbyt uciążliwe, jeśli nie – niemożliwe, gdyż nie posiada on majątku, a nadto – wymierzono mu karę wieloletniego pozbawienia wolności, co powoduje iż nie od jego własnej aktywności zależeć będą jego możliwości zarobkowe (**punkt 5 wyroku**).

SSO Agnieszka Kędziarska SSR del do SO Piotr Kurczewski

Danuta Skierska Mirosława Skitek Aleksandra Berezowska